BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr. 340. Wilno, dnia 29 października 1930 roku.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

---oOo---

§

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o polemice w prasie ryskiej w sprawie orjentacji politycznej Łotwy.

"Lietuvos Aidas"Nr.242 z dn.23.X.1930 r.

Znany czciciel Polski Skujeneks, dyrektor łotewskiego biura statystycznego i prezes towarzystwa Jedności polsko-łotewskiej, niedawno w tygodniku "Pirmdien" wyłożył swą polską orjentację, podkreślając, że bezpieczeństwo Łotwie może zapewnić związek nie z Litwą, lecz z Polską.

Na to żywo zareagowało pismo "Pedeja Bridi" i między temi pismami rozpoczęła się ostra polemika o drogi łotewskiej polityki zagranicznej.

"Pedeja Bridi" lekceważy poglądy Skujenieka, gdyż należy on do nielicznej partji, która utrzymuje z Polakami stosunki, oparte na sprawach materjalnych i wydaje pismo "Zwans" /Dzwon/, identyczne z polskim "Dzwonem, wydawanym w Dyneburgu. "Pedeja Bridi" stwierdza, że oprócz Skujenieka na Polskę orjentuje się inny polityk łotewski Berg, pozostałe zaś partje i obecny rząd skłaniają się w stronę związku państw bałtyckich przy poparciu Skandynawji i Anglji.

W sprawie współpracy z Litwą "Pedeja Bridi" zamieściła dwa artykuły. W jednym z nich p.t."Wilno dla Litwy", autor oświadcza, że polityka biernej neutralności nie może być bezpieczna. Łotwa i Litwa na arenie międzynarodowej mogą być tylko jedną narodowością bałtycką. Na tej zasadzie powinnaby się tworzyć łotewska polityka wewnętrzna i zagraniczna. Kto jest wrogiem Litwy, ten jest również wrogiem Łotwy. To też przyjaźń z wrogami Litwy, którzy odebrali od bratniego narodu stolicę Wilno, jest nie na miejscu. Łotysze nie mogą być pataszonami polskiej polityki imperjalistycznej, lub gladjatorami w polskim cyrku wojennym. Zanim Polacy nie zlikwidują kwestji wileńskiej na korzyść Litwy, Łotwa w stosunku do Polski powinna zachowywać się tak, jak Litwa.

Co znaczy zawarcie z Polską układu, jeżeli układu tego Polska nie szanuje. Tylko wspólnie z Litwą Łotwa może podnieść się albo upaść. Z tego też względu jedynie jedność litewsko-łotewska może być podstawą niepodległości obu krajów. To też Łotwa powinna popierać Litwę w jej akcji odzyskania Wilna, bez żadnych niepotrzebnych rozmów o jakiejś neutralności. Raz na zawsze trzeba ustalić aktywną politykę, która powinna być prowadzona na wspólnym froncie litewsko-łotewsko-letgalsko-żmudzkim. Nic tak nie mści się na życiu narodów, jak ignorowanie świętego pokrewieństwa krwi.

Reagowanie "Pedeja Bridi" wywołało usprawiedliwienie się ze strony "Pirmdienu". Pismo to oświadczyło, że stoi na stanowisku związku Estonji, Łotwy, Litwy i Polski przy ubieganiu się o przyjaźń Rumunji, Ukrainy i Kaukazu, gdy państwa te będą niepodległe. Tylko ta linja jest realna i jeżeli się ją odrzuca, nie zostaje prawie nic, gdyż Litwa i Łotwa same nie potrafią się obronić. Spodziewać się, że Skandynawja będzie się wtrącała w politykę państw bałtyckich, oznacza nie znać jej konjunktur.

"Pedeja Bridi" zostaje jednak przy swem zdaniu, wskazując, że jeżeli Skandynawja nie interesowałaby się państwami bałtyckiemi, król szwedzki nie zwiedzałby ich. Podróż ta nie była przedsiębrana jedynie dla przyjemności, tak samo, jak nie można uważać za taką podróży Mościckiego. Powstaje pytanie, za kim się opowiedzieć - za Szwecją, czy Polską. Wszystko przemawia na korzyść Szwecji, gdyż prowadzi ona politykę pokojową i od stu lat nie prowadziła wojny, chociaż militarnie jest bardzo silna. Polska - przeciwnie, przypomina obóz wojenny przed niebezpieczeństwem i góruje w niej niezmienna nienawiść narodów i partyj. Polska ma dużo nieroz-

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o polemice w prasie ry[illegible] i w sprawie orjentacji politycznej Łotwy.

"Lietuvos Aidas" Nr.243 z dn.23.X.1930 r.

[illegible]

strzygniętych spraw ze swymi sąsiadami, np. korytarz gdański. Dobrowolnie Polacy nie oddadzą go Niemcom. Jeżeli Łotwa zawarłaby z Polską konwencję militarną, Łotysze musieliby złożyć swe głowy na granicach Prus za interesy polskie. Inna rzecz, jeżeli Łotwa, będąc w ścisłym związku z Litwą, utrzyma zbrojną neutralność. Wówczas nikt nie odważy się jej zaczepić.

Pismo wyraża przekonanie, że związek Łotwy z Polską nie podobałby się Anglji, gdyż ostatnio interesy Anglji i Francji mniej zaczęły się zgadzać. Tymczasem w krytycznej chwili Anglja wiele mogłaby Łotwie dopomóc. To też należy trzymać się zasady, że lepszy jest mniejszy i skonsolidowany związek trzech państw bałtyckich, niż ~~xxxxxxxxx~~ sława orła białego i państwa od Wilna do Czarnego Morza.

Polemika ta wskazuje, że część publicznej opinji łotewskiej chciałaby widzieć czynną politykę zagraniczną Łotwy. Jeden kierunek żąda, aby dotychczasowa linja neutralitetu skierowała się w stronę polską, drugi, silniejszy, - w stronę Litwy. Nie wtrącając się zupełnie do tej polemiki, nie można jednak pominąć milczeniem tego wielkiego błędu, jaki popełniają polonofilsko usposobieni oponenci "Pedeja Bridi". Trzeba być bardzo krótkowzrocznym politykiem, twierdząc, że niezależna Ukraina mogłaby kiedyś być w związku z Polską. Imperjalizm Polski nigdyby nie zaznał spokoju, jeżeliby Ukrainę udało się od Polski oderwać. Tak samo żadne argumenty nie zaprzeczą, że państwom bałtyckim bynajmniej nie wszystko jedno, co wybrać - Bałkany i Kaukaz, czy bliską i kulturalną Skandynawję, z którą współpraca rokuje wielkie perspektywy. Kombinacja związania się Litwy z Polską niewarta jest najmniejszej uwagi. O tem mogą mówić jedynie analfabeci polityczni. Należy się cieszyć, że w Łotwie nie jest ich dużo.-

P o d z i ę k o w a n i e p o l s k i c h l o t n i k ó w . "Rytas" informuje, że do konsulatu litewskiego w Dyneburgu zgłosili się lotnicy polscy, kpt.Faraszewski i por.Sztencel, którzy niedawno spadli z balonem w Litwie, i prosili zakomunikować rządowi litewskiemu wyraz podziękowania za udzieloną pomoc.-

S k ł a d l i t e w s k o - n i e m i e c k i e j r a d y r o z j e m c z e j . Skład rady rozjemczej, przewidzianej w art.7. układu litewsko-niemieckiego o sądach trzecich, jest następujący: prezes rady dr.Robert Haab, b.prezydent Szwajcarji; członkowie: p. Rafael Erich, b.premjer Finlandji i obecny pełnomocny minister finlandzki w Szwecji, wicehrabia Prosper de Poullet, b.premjer belgijski, p.S.Szylingas, prezes litewskiej rady państwa oraz p.Koch - Weser, minister sprawiedliwości w Niemczech.-

P r z y j a z d d o K o w n a p r e z e s a d e l e g a c j i ł o t e w s k i e j d o r o k o w a ń h a n d l o w y c h . Dnia 25-go października do Kowna przybył prezes łotewskiej delegacji do rokowań handlowych, Ulmanis.-

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Aidas" o charakterze i obliczu związku narodowców.

"Lietuvos Aidas" Nr.244 z dn.25.X.1930 r. Art.p.t."Partja czy nie-partja". Streszczenie:

Narodowcy nigdy nie nazywają siebie partją, nazywają siebie związkiem. Jeżeliby jednak kto zechciał nazywać ich partją, na to niema rady. Tę samą rzecz jedni nazywają tak, inni - inaczej, jednak postać rzeczy z tego powodu się nie zmienia. Narodowcy są zorganizowaną grupą społeczną z programem politycznym. Można taką grupę nazwać i partją. Nie można jednak nie przyznać, że między narodowcami a innemi naszemi partjami jest wielka różnica.

Nasze partje nie są partjami politycznemi. Są to prędzej socjalno-filozoficzne sekty, podobnie jak komunizm, który wielu nazywa swoistem wyznaniem. Komunizm chce opanować człowieka z jego fizycznym, psychicznym i metafizycznym poglądem, urobić z niego ustalony typ, ślepe narzędzie. Nasze partje polityczne przejawiają podobne tendencje, jak i komunizm rosyjski. Chcą one przerobić na swój sposób całego człowieka z jego światem fizycznym i psychicznym. Niektóre partje mało zwracają uwagi na narodową i polityczną stronę swych członków, a w pierwszym rzędzie biorą się do światopoglądu, religji i metafizyki. Trudno takim partjom opanować ludzi, gdyż trudno o ludzi, łatwych do zniwelowania i zamknięcia w ciasnej ideologji partyjnej. Z drugiej strony, ~~trudno~~ partje takie są nietolerancyjne. Po trzecie, partje takie są obce duchowi narodu, gdyż ideologja ich przeniesiona jest skądinąd. Biorąc to wszystko pod uwagę, jasnem się staje, że nasze partje ze swą ideologą muszą rozbijać naród na drobne części, zaciekle walczące między sobą.

Narodowcy idą zupełnie inną drogą. Przedewszystkiem starają się oni wychować człowieka narodowo i państwowo. Zostawiają oni swobodę w dziedzinie światopoglądu i metafizyki tam, gdzie nie dotyczy ona bezpośrednio narodu czy państwa, gdyż wiedzą, że nie można zniwelować i wcisnąć w ciasne ramki przekonania wielu ludzi. Cała ideologja narodowców składa się z narodowych motywów. To też mogą się w niej z łatwością zmieścić wszyscy Litwini bez względu na przekonania religijne i metafizyczne. Z tego powodu narodowcy uważają siebie za organizację różną od większości naszych partyj.

Co zaś do tego, że obecny rząd chce stworzyć aparat państwowy jedynie z narodowców, to kto ten aparat zna, dobrze wie, że jest to nieprawdą. Rząd przyjmuje i trzyma wszystkich ludzi, odpowiadających swemu stanowisku, bez względu na ich credo polityczne i religijne, żądając jedynie lojalności. Nielojalni urzędnicy, którzy będą prowadzili agitację partyjną w aparacie państwowym, będą bezwzględnie usuwani. Inaczej i być nie może. Bowiem, jeżeli rząd nie będzie tego przestrzegał, w aparacie powstanie kompletna anarchja.

A więc jeżeli ktoś chce nazywać partją każdą organizację społeczną o celach politycznych, niech nazywa. Nie przeszkodzi to jednak narodowcom walczyć z partyjnictwem i partyjnem sekciarstwem.-

Obchód Witoldowy w Kownie. Dnia 27-go b.m. w Litwie obchodzono 500-letnią rocznicę zgonu Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda. Najuroczyściej obchód wypadł w Kownie. W bazylice zostało odprawione nabożeństwo żałobne, na którem byli obecni: rząd, generalicja, szaulisi, studenci i przedstawiciele różnych organizacyj. W ogrodzie przed Muzeum Wojskowem zgromadziły się wszystkie patrjotyczne organizacje, przyczem "dzwon wolności" uderzył 500 razy. Po południu zostało odprawione nabożeństwo za poległych w walce o wolność, przyczem wszystkie oddziały wojskowe oddały salwy. Wieczorem w różnych częściach miasta zorganizowano koncerty i okolicznościowe odczyty.-

VII. KŁAJPEDA.

Memorjał chrześćjańskiej demokracji do prezydenta.

Centralny komitet partjichrześćjańsko-demokratycznej przesłał prezydentowi państwa memorjał w sprawie ustępstw, poczynionych w Genewie. W memorjale tym chrześćjańscy demokraci, wskazując ~~zaś~~ ~~kraxpixmaxkłajpedz~~, iż są stronnictwem, które dąży do wzmocnienia niepodległej Litwy i rychłego zjednoczenia wszystkich jej części w jedno państwo, zwracają uwagę prezydenta, iż metody stosowane dla regulowania spraw państwowych, zwłaszcza w dziedzinie polityki zagranicznej, osłabiają Litwę. O wielką troskę nabawiły chrześćjańskich demokratów ustępstwa, poczynione Polsce w kwestji wileńskiej. Uczyniona w grudniu 1927 r. w Genewie przez ówczesnego premjera Voldemarasa deklaracja pokojowa postawiła kwestję wileńską w szeregi kwestyj technicznych. Rana, zadana przez ten cios, jeszcze się nie zabliźniła, a już spada nowy, jeszcze bardziej ciężki cios, wymierzony przeciw krajowi kłajpedzkiemu, który z tak wielkim trudem został do Litwy przyłączony.

Mamy tu na myśli zarządzenia w naszej delegacji w Genewie, - zaznaczonem jest w memorjale - z powodu których usilna praca całego szeregu lat nad odzyskaniem tego kraju, który w ciągu 600set lat był pod jarzmem niemieckiem, została zniweczona. Jak widać, zgodnie z poczynionemi przez p.Voldemarasa niefortunnemi przyrzeczeniami rozważania spraw kłajpedzkich wspólnie z rządem niemieckim, delegacja litewska w Genewie z niezwykłą lekkomyślnością doprowadziła do skutku taki akt, którego konsekwencje są zwłaszcza niekorzystne dla całej Litwy, albowiem w ten sposób uzyskane przez Litwę w drodze specjalnej międzynarodowej konwencji prawo do części terytorjum republiki litewskiej, zostanie przyznane również obcemu państwu.

Uważając za zbędne szczegółowe wykazanie wszystkich skutków tego aktu, centralny komitet partji chrześćjańsko-demokratycznej czuje się jednak w obowiązku do zwrócenia uwagi na różne polityczne i prawne konsekwencje.

a/ Poczynioneustępstwa poparły szerzoną przez Niemcy w świat wej opinji społecznej tezę o nienormalnej sytuacji w oddzielonych od Niemiec ziemiach i przez to konieczności zmiany niemieckich granic wschodnich.

b/ Sprawy kłajpedzkie, będące wewnętrznemi sprawami Litwy, w przeciwieństwie do innych postanowień prawnych, stały się objektem rokowań między Litwą a Niemcami skutkiem czego Niemcom użyczono prawa i możliwości do stałych interwencyj.

c/ Obok konwencji kłajpedzkiej, zostają wprowadzone nowe normy, utworzone przez prywatne układy, które daleko wykraczają poza granice konwencji i w ten sposób zwężają suwerenne prawa Litwy w kraju Kłajpedzkim.

d/ Znaczenie instytucji gubernatora zostaje zmniejszone skutkiem pozbawienia go prawa swobodnej nominacji prezesa dyrektorjum i możliwości w wypadku potrzeby rozwiązania sejmiku, co czyni niemożliwem odpowiednio wpływać na porządek w kraju Kłajpedzkim.

Wreszcie memorjał wyraża ubolewanie, iż godne pożałowania fakty zaszły w roku Witoldowym, zauważa, iż delegacja litewska w Genewie działała wbrew interesom życiowym narodu i że w związku z tem zobowiązania jej muszą być uznane za nieważne. Następnie memorjał wskazuje, iż poczynione ustępstwa utrudnią walkę o krzewienie litewskości w kraju Kłajpedzkim, otwierając natomiast perspektywy dla akcji germanizacyjnej.

Jednocześnie centralny komitet partji chrześćjańsko-demokratycznej uważa za swój obowiązek wskazać, iż przyczyną wielkich klęsk, jakie poniesiono w dziedzinie polityki zagranicznej, jest porzucenie dróg prawnych w życiu państwowem, wewnętrzny rozkład życia państwowego i brak w Litwie powagi, imponującej demokratycznemu społeczeństwu Litwy.-

[illegible]